

ROK-C 1Niedziela Adwentu

Łk 21,25-36

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Będą znaki na słońcu, księżycu i gwiazdach, a na ziemi trwoga narodów bezradnych wobec szumu morza i jego nawałnicy. Ludzie mdleć będą ze strachu w oczekiwaniu wydarzeń zagrażających ziemi. Albowiem moce niebios zostaną wstrząśnięte. Wtedy ujrzą Syna Człowieczego, przychodzącego na obłoku z wielką mocą i chwałą. A gdy się to dzieć zacznie, nabierzcie ducha i podnieście głowy, ponieważ zbliża się wasze odkupienie. Uważajcie na siebie, aby wasze serca nie były ociążone wskutek obżarstwa, pijaństwa i trosk doczesnych, żeby ten dzień nie przypadł na was znienacka, jak potrzask. Przyjdzie on bowiem na wszystkich, którzy mieszkają na całej ziemi. Czuwajcie więc i módlcie się w każdym czasie, abyście mogli uniknąć tego wszystkiego i stać przed Synem Człowieczym.

1Zachować Boże życie w nas dzięki czuwaniu

Pierwsza niedziela Adwentu rozpoczyna czas przygotowania do świąt Bożego Narodzenia. Główną myślą Ewangelii tej niedzieli jest zalecenie czuwania: **Czuwajcie więc i módlcie się w każdym czasie, abyście mogli uniknąć tego wszystkiego i stać przed Synem Człowieczym.** Rozpoczęliśmy właśnie czas adwentowego czuwania. Istnieje pewna legenda dotycząca czuwania. Bóg przy stworzeniu powiedział drzewom: *Chcę, abyście czuwały i strzegły ziemi przez cały tydzień - przez wszystkie jego dni i noce.* Niestety, nie wszystkie drzewa sprostały temu zadaniu. Liście pospadały i poschły. Tylko kilka drzew czuwało, prowadząc nocne rozmowy. Były to takie drzewa, jak: cedr, sosna, świerk, jodła, wawrzyn. Bóg powiedział do nich: *Pozostaniecie zawsze zielone. Gdy inne drzewa będą tracić liście, w waszych gałęziach ptaki znajdą schronienie i wsparcie.* Zieleń drzew, o której mówi ta indiańska legenda, jest także wykorzystywana w symbolice adwentowego oczekiwania.

Zieleń to symbol życia. Zielony adwentowy wieniec nie ma w swym okrągłym kształcie ani początku, ani końca. Staje się przez to symbolem wieczności. Życie wieczne daje Ten, na którego czekamy w okresie Adwentu. Później, w domach, zabłyśnie barwami zielona choinka. Nawiązywać będzie ona do rajskiego drzewa, które stanęło na drodze pierwszych rodziców i stało się symbolem grzechu, sprowadzającego śmierć. Choinka ze świerku czy z jodły ma jednak inną wymowę. Kieruje naszą uwagę na Chrystusa, który na drzewie krzyża zwyciężył śmierć i otworzył nam bramy do życia wiecznego. Co mamy w szczególniejszy sposób czynić w czasie adwentowym, aby jeszcze pełniej uczestniczyć w tajemnicy zbawiającego Boga? Po części odpowiedź na to pytanie znajduje się we wspomnianej indiańskiej legendzie. Drzewa zachowały zieleń dzięki swej czujności. Czujność ewangeliczna nie jest legendą, lecz realną rzeczywistością. Chrystus mówi o naszym spotkaniu z Nim. Od spotkania z Nim - ze Zbawicielem narodziłym, nauczającym, cierpiącym, ukrzyżowanym, zmartwychwstałym, obecnym z nami pod postaciami chleba i wina - zależeć będzie cała nasze wieczność. Dlatego czas Adwentu wzywa nas do czuwania, byśmy byli stale przygotowani. Słyszeliśmy słowa Ewangelii: **Uważajcie na siebie, aby wasze serca nie były ociążone wskutek obżarstwa, pijaństwa i trosk doczesnych, żeby ten dzień nie przypadł na was znienacka, jak potrzask.**

Wyrazem tego modlitewnego czuwania są nasze piękne roratnie spotkania, połączone z krótkimi rozważaniami, dotyczącymi naszego spotkania z Chrystusem. W wielu kościołach w roratach uczestniczą liczne rzesze dzieci. Jednak to roratnie, adwentowe czuwanie nie jest tylko dla dzieci. Godne pochwały są dni roratnie dla grup młodzieżowych, dla grup gimnazjalistów, zwłaszcza tych, którzy przygotowują się na spotkaniach formacyjnych na przyjęcie sakramentu bierzmowania. Można też wprowadzić szczególne dni roratnie, na przykład dwa razy w tygodniu, dla dorosłych.

W drugim czytaniu dzisiejszej niedzieli święty Paweł woła do każdego z nas: **Prosimy was, bracia, i zaklinamy w Panu Jezusie: (...) stawajcie się coraz doskonalszymi!** Przygotowanie i czuwanie polega na przemianie życia, która zmierza w kierunku większego podobania się Bogu. Adwent kończy się

uroczystością Bożego Narodzenia. Jednak jest to tylko stopień, kolejny w naszym życiu, do ostatecznego spotkania z Chrystusem w radości życia wiecznego.